

Tabela 7
Ceny skupu mleka (zł/100 l, bez VAT) [2]

Miesiące	Lata					
	2000	2001	2002	2003	2004	2005*
I	72,97	82,23	81,12	73,94	79,49	97,20
II	74,78	82,43	79,91	73,42	79,92	96,35
III	76,64	81,20	78,60	73,21	80,08	95,29
IV	77,29	79,66	75,99	72,04	80,96	93,57
V	76,47	77,28	70,16	69,28	82,25	91,10
VI	75,71	75,55	68,41	67,61	84,04	90,73
VII	75,62	74,47	66,42	66,77	86,13	89,77
VIII	76,03	73,81	66,44	67,02	87,45	89,34
IX	77,88	74,79	66,74	69,01	89,01	89,75
X	79,97	76,51	69,36	72,16	92,34	90,70
XI	82,73	79,50	71,24	77,30	95,77	93,15
XII	84,38	81,66	73,63	79,36	98,27	94,50
Średnio w roku	78,35	78,48	71,80	71,51	86,31	92,59

*Prognoza IERIGZ-PIB (od października 2005 r.)

produkcji mleka, organizacji skupu i przetwórstwa. Zmiany, jakie zostały zapoczątkowane w bazie surowcowej tej branży, były konieczne w aspekcie dostosowań do norm i standardów unijnych. Postępujące procesy koncentracji produkcji [5], zmiany w strukturze dostaw, czy stopniowy wzrost mleczności są wynikiem starań krajowej branży mleczarskiej o podjęcie równorzędnej walki na Wspólnym Rynku Europejskim.

Istotnym elementem tej walki jest konkurencyjność w sferze ekonomicznej, uwarunkowana kosztami wyposażania gospodarstw w techniczną infrastrukturę [6] i nowoczesnością tych urządzeń [4], gwarantujących wysoką jakość pozyskiwanego mleka surowego [7]. Obniżenie kosztów produkcji w rolnictwie, przy równoczesnym zachowaniu standardów jakości, jest związane ze wzrostem społecznej wydajności pracy, stąd kreowane są przesłanki uzasadniające techniczną rekonstrukcję rolnictwa [8], obejmującą również sektor gospodarki mleczarskiej.

Literatura: 1. Analizy rynkowe: Rynek mleka, Stan i perspektywy. Nr 28, kwiecień 2005. 2. Analizy rynkowe: Rynek mleka, Stan i perspektywy. Nr 29, październik 2005. 3. Gaworski M., Kupczyk A., 2004 – Problemy Inżynierii Rolniczej 4(46), 55-64. 4. Kupczyk A., Gaworski M., 2005 – Analiza wskaźników technicznego wyposażenia gospodarstw mlecznych w Polsce. Mat. VIII Międzynarodowej Konf. Nauk. „Teoretyczne i aplikacyjne problemy inżynierii rolniczej”, AR Wrocław, Polanica Zdrój, cz. I, 334-337. 5. Kupczyk A., Cukierski Ł., 2004 – Hodowca Bydła 8, 20-21. 6. Romaniuk W., Szulc R., 2005 – Metodyka oraz wybrane wyniki badań systemów pozyskiwania mleka. Mat. VIII Międzynarodowej Konf. Nauk. „Teoretyczne i aplikacyjne problemy inżynierii rolniczej”, AR Wrocław, Polanica Zdrój, cz. II, 187-191. 7. Szlachta J., 1997 – Uwarunkowania zmierzające do zwiększenia produkcji i poprawy jakości mleka w Polsce. Mat. Konf. Nauk. „Podstawowe problemy w technologii chowu bydła i trzody chlewnej z uwzględnieniem aspektów ekologicznych”. IBMER, Warszawa, 7-16. 8. Uwarunkowania technicznej rekonstrukcji rolnictwa. Praca zbiorowa, red. R. Michałek. PTIR Kraków, 1998.

Dylematy chowu i hodowli bydła mlecznego w Polsce

Jerzy Ostoja-Solecki

Konstatacja, że głównym wyznacznikiem metod unowocześniania produkcji zwierzęcej staje się nieokiełznane dążenie do maksymalizacji zysku nie jest, niestety, banałem. Dążenia takie są coraz powszechniej realizowane poprzez pobudzenie wydajności jednostkowej zwierząt (wydajność mleczna, przyrosty masy ciała) poza granice ich naturalnych możliwości biologicznych, sięgające niekiedy granic patologii. Równocześnie usiłuje się minimalizować koszty chowu przez wprowadzanie najnowszych rozwiązań technologicznych. Ponieważ zastępowanie kosztownej pracy ludzkiej (zwłaszcza w krajach rozwiniętych) mechanizacją i automatyzacją rentowne jest tylko przy odpowiednio dużej koncentracji zwierząt, zwiększane są wielokrotnie liczebności stad. Zwierzęta najczęściej utrzymywane są na ograniczonej powierzchni

w zamkniętych pomieszczeniach, natomiast zupełnie pomijane są uwarunkowania etologiczne i ekologiczne. Takie unowocześnianie, niby racjonalne z ekonomicznego punktu widzenia, często jest wspierane *quasi* naukową podbudową. W rezultacie słabnie rozrodczość zwierząt, coraz częściej występują rzadkie, a nawet nieznane jednostki chorobowe, zagrażające nie tylko zwierzętom, lecz także ludziom. Zagrożenia takie przybierają ostatnio rozmiary epidemii, a nawet pandemii (BSE, ptasia grypa).

W odniesieniu do chowu i hodowli bydła szczególną potrzebą, w kontekście obecnej sytuacji, jest określenie optymalnej wydajności mleka podczas laktacji (rocznej) oraz liczby wycieleń krów w ciągu ich życia. W stadach krów zarodowych przeciętna życiowa liczba laktacji, ich długość oraz długość okresów międzywycieleniowych powinny stanowić, na równi z produktywnością, kryterium oceny wartości hodowlanej krów. Równie istotne jest ustalenie granicy liczebności stad krów oraz parametrów, jakim odpowiadać musi środowisko, w którym się to stado utrzymuje. Uwzględnienie tych propozycji może być trwałym zabezpieczeniem przed brzemieniami, często nieodwracalnymi, skutkami przebudowy struktury chowu bydła, która jest nieunikniona w naszym kraju. Równie niezbędne jest rozumne unowocześnianie gospo-

Tabela

Wyniki oceny mleczności krów w niektórych krajach europejskich w 2002 roku (wg ROCENKA 2003 – Chov skotu v Ceske Republice, Praha 2004)

Kraj	Objęte oceną		Średnia liczba krów w ocenianym stadzie (szt.)	Przeciętna wydajność		Okres międzywycieleniowy (dni)	Nakład na ocenę mleka w kg mleka na sztukę ²⁾
	krów (%)	stada (%)		mleka ¹⁾ (kg)	białka (%)		
Polska	15,6	2,5	20	5712	3,28	408	131,0
Niemcy ³⁾	80,4	60,1	44	6824	3,41	393	90,8
Czechy	96,6	66,0	124	6285	3,40	404	35,6
Słowacja	72,8	72,8	195	5090	3,27	411	34,4
Francja	67,0	43,4	41	6530	3,36	402	136,3
Holandia	84,0	76,0	61	7972	3,49	404	–
Finlandia	76,7	70,0	20	8077 ⁴⁾	3,40	393	133,0
Szwecja	85,1	75,8	43	8784	3,35	401	62,0
Dania	92,0	86,0	78	7946 ⁴⁾	3,45	–	65,0
Austria	62,9	48,4	14	6219	3,41	–	137,0
Szwajcaria ³⁾	60,0	66,0	14	6339	3,26	393	69,0
Wielka Brytania ³⁾	53,0	40,0	115	7016	3,28	381	79,0
Hiszpania ³⁾	42,2	18,5	48	8107	3,12	396	85,0
Estonia	79,4	27,7	34	5605	3,25	409	90,8

¹⁾w laktacji 305-dniowej

²⁾roczne nakłady za ocenę wyrażone w równowartości kg mleka na sztukę

³⁾dane za rok 2000

⁴⁾wydajność za 365 dni (roczna)

darki paszowej (sposoby konserwacji, warunki przechowywania) i żywienia krów (właściwe, dobrze zbilansowane dawki pokarmowe, struktura fizyczna pasz).

Przebudowa struktury utrzymywanych stad bydła powinna być przeprowadzona w rozsądnych granicach. W Polsce przeciętne stado krów to 3 sztuki, w oborach o liczebności do 9 krów rozproszone jest niemal 60% ich pogłowia, stada powyżej 19 krów stanowią 20%. Z kolei w krajach UE-15 przeciętna wielkość stada wynosi powyżej 25 sztuk, w stadach do 9 sztuk utrzymywanych jest poniżej 6% pogłowia, a blisko 90% to stada liczące powyżej 19 krów. Znamienne jest jeszcze porównanie uzupełniające – w kraju ponad 40% pogłowia krów rozproszonych jest w stadach liczących poniżej 5 sztuk, w krajach UE-15 stada takie stanowią nieco powyżej 1% pogłowia.

Unowocześnianie metod chowu i hodowli bydła wymaga monitorowania wydajności i warunków utrzymania możliwie jak największej części pogłowia krów. Wskaźnikiem poziomu chowu krów jest – co wiadomo od zawsze – przeciętna, roczna ilość mleka uzyskiwanego od krowy. Wskaźnik ten osiąga się systematyczną, dokonywaną metodami porównywalnymi w skali międzynarodowej, oceną (kontrolą) mleczności krów. W tabeli zamieszczono dane, określające pozycję Polski na tle niektórych krajów europejskich. Wymowa tych liczb wystarczająco wyraźnie wyznacza kierunki koncentracji najpil-

niejszych, niezbędnych działań. Pamiętać bowiem przy tym trzeba, że służby dokonujące oceny – najczęściej metodą comiesięcznych pomiarów wydajności i określenia składu mleka krów – zobowiązane są równocześnie do doradztwa w zakresie rozrodu, doboru, gospodarki paszowej i żywienia.

Rozwiązanie zasygnalizowanych problemów wymaga nie tylko woli gremiów determinujących tzw. politykę rolną i decydujących o wyborze metod i wielkości środków niezbędnych do ich realizacji, czy reorientacji prac instytucji, także naukowych, oceniających istniejące realia oraz dokonujących gradacji potrzeb, zwłaszcza w zakresie kierunków kształcenia służb doradczo-usługowych. Wymaga przede wszystkim zrozumienia przez rolników – użytkowników zwierząt konieczności stałego samokształcenia i doskonalenia umiejętności łączenia teorii z praktyką. Ale tego nie da się osiągnąć ani działaniami administracyjno-nakazowymi, ani tzw. dobrymi chęciami. Potrzebny jest upór, konsekwentnie nieustająca praca, zwana kiedyś organiczną. W niektórych środowiskach rozpoczynana musi być od przysłowiowego zera.

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”. Dla zainteresowanych wdramy HACCP.

Zakład Deratyzacji „SZCZUROŁAP”



Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy
ul. Graniczna 10
87-100 Toruń
tel. (0-56) 655-21-41 lub 654-65-47
tel. kom. 0 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”. Dla zainteresowanych wdramy HACCP.